

BOGDAN RICHTER.

Michał Boim (1612—1659).

(Notatka bio- i bibliograficzna).

卜 彌 格

Michał Boim, po chińsku Pu (= Boim) Mi-ke (= Michał), urodził się w r. 1612 we Lwowie. Rodzina jego pochodziła z Węgier; przynajmniej dziad jego Jerzy twierdził o sobie, że jest „natione Hungarus“, a na kaplicy grobowej rodziny Boimów we Lwowie w dnie napis: „e Panonia“. Za Batorego Boimów nobilitowano; w aktach od tego czasu podpisują Dziurdzi-Boim; spotykamy jednak też warjanty Boym, Boim, a nawet Boiem.

Michał studjował zgodnie z tradycją rodzinną (Boimowie byli lekarzami i kupcami) z początku medycynę; następnie poświęcił się stanowi duchownemu i wstąpił do zakonu jezuitów; wysłany przez zakon jako misjonarz do Chin, znalazł się w r. 1645 w Tonkinie, skąd go jego tamtejsi przełożeni w krótkim czasie wysłali na wyspę Hainan, gdzie gorliwie studjuje język i folklor chiński. Po pięciu latach, w r. 1650 zostaje wydelegowany na dwór cesarza Yung lie, ostatniego z dynastji Mingów, którzy już w r. 1644 zostali obaleni przez zwycięskich Mandżurów. Yung lie znalazł schronienie na skrajnem południu państwa, w prowincjach Kuang si, Cze kiang i Fu kien, które wtedy jeszcze nie uznały Mandżurów. Stolicą tego państwa, przynajmniej w tych latach, o których mówimy, było Kuei-lin fu w Kuang si. Na dworze Yung lie od lat paru działał inny jezuita Andrzej Ksawery Koffler. Niemiec austriacki, któremu udało się ochrzcić naprzód wszechpotężnego eunucha, kanclerza państwa, „drugiego po cesarzu“, P'anga (na chrzcie świętym Achillea), potem zaś całą najbliższą rodzinę cesarską: matkę Marję, ce-

sarżową-wdowę Helenę, następcę tronu Konstantyna (po chińsku Tan-tym). Sam cesarz, pomimo żywych sympatyj dla chrześcijaństwa, ochrzcić się nie chciał ze względów politycznych, mądrzy zaś i dalekowidzący ojcowie jezuitcy nawet go bardzo do tego nie namawiali. Natomiast doradzali mu gorąco nawiązanie stosunków z Zachodem, którego potęgę malowali żywymi barwami; w chrześcijańskich władcach Zachodu ma sprzyjający chrześcijaństwu cesarz chiński znaleźć sprzymierzeńców przeciwko coraz groźniej występującym Tsingom (Mandżurom). Rada jezuitów znalazła posłuch i Yung lie postanawia na początek wysłać poselstwo do najwyższego pasterza całego świata chrześcijańskiego i do najjaśniejszej Rzeczypospolitej Weneckiej. Pisma oficjalne wygotował P'ang-Achilles jako kanclerz i jako chrześcijanin; cesarzowa Helena dołączyła od siebie pismo odręczne do papieża, w którym wyraża swą cześć dla Ojca Świętego i radość z poznania prawdziwej wiary, podkreślając jednocześnie zasługi rodziny cesarskiej dla sprawy chrześcijańskiej w Chinach. Listy te są datowane: a) P'anga — 4-ego roku Yung lie, Ken-yin 10-ego miesiąca 8-ego dnia; b) cesarzowej Heleny — 4-ego roku Yung lie, Ken-yin, 10-ego miesiąca 11. dnia, czyli 1-ego i 4-ego listopada 1650 r.¹⁾

Na ambasadora został upatrzony ojciec Boim, który miał też urząd dworski „rądey cesarskiego gabinetu“: z nim miał jeszcze jechać — dla asysty i poznania stosunków zachodnich — urzędnik dworski, chrześcijanin, Mateusz lub Andrzej²⁾. Poselstwo rusza już w grudniu 1650 morzem, na chińskim statku do portugalskiego Goa; tu decyduje się Boim na drogę lądową, przez ziemie Wielkiego Moguła, Persję, Armenję, Azję Mniejszą, zamiast zwykle używanej przez Europejczyków drogi morskiej naokoło przylądka Dobrej Nadziei, i we wrześniu r. 1652, po blisko dwu latach podróży, staje w Smyrnie. 29. września cała katolicka Smyrna, zebrana w kościele, podziwia naszego podróżnika, który w stroju chińskim, z ambony opowiada o swojej niezwykłej podróży, opisuje Chiny i dwór cesarski Yung-lie — ośrodek propagandy katolickiej w tym kraju. Oracja ta zostanie później przez Boima spisana i pod tytułem „Briefve Relation“ rozejdzie się po całej Europie, tłumaczona na wszystkie większe

¹⁾ A. Kircher, *China illustrata*, Amsterdam 1667 pp. 100—103.

²⁾ Z tyńi dwoma Chińczykami widzimy Boima w r. 1653 w Rzymie; wiemy, że z jednym z nich przyjechał z Chin, lecz nie wiemy z którym.

języki. Na galerze weneckiej ndaje się wkrótce potem Boim do Weneccji, gdzie staje na początku grudnia.

Na ziemiach Rzeczypospolitej Weneckiej jezuitom był pobyt surowo wzbroniony. Dla Boima, przybywającego z „końca świata“, otoczonego aureolą apostołstwa, władze zrobiły wyjątek o tyle, że go milcząco tolerowały, lecz stanąć oficjalnie przed Signorią i Dożą nie mógł. Boim doskonale o tem wiedział i dlatego też z porady swych przełożonych szuka sobie możnego protektora, któryby go powagą swego urzędu i swego imienia osłonił. Z jezuicką zaiste zręcznością korzysta ze współzawodnictwa między Hiszpanją i Francją, które już wtedy rościły sobie prawo do protektoratu nad chrześcijanami Dalekiego Wschodu i udaje się pod opiekuńcze skrzydła ambasadora Francji, René de Voyer de Paulmy, hrabiego d'Argenson¹⁾; wybór był bardzo trafny, gdyż hrabia był nie tylko ambasadorem wielkiego i zaprzyjaźnionego wtedy z Wenecją mocarstwa, lecz i zręcznym dyplomatą i *grand seigneur*-em doskonale widzianym przez władze Republiki świętego Marka, i jego wstawiennictwo mogło zawsze liczyć na uwzględnienie. D'Argenson przyjął naszego jezuity przychylnie, gdyż, jak sam powiada w liście do Brienne z dnia 7 grudnia 1652 roku: „la chose ne peut estre à mon avis qu'honorable au Roy et avantageuse à la République“²⁾. W liście z dn. 20 grudnia do tegoż Brienne'a tak opisuje audjencję oficjalną u doży:

Je l'ay (Boima) présenté comme un Religieux qui venait de prescher la foy dans ce pays sy esloigné. Il fit un petit discours au Collège qui a esté bien approuvé. J'estois présent à la droite du Prince, et en suite le bon homme me demanda s'il n'estoit pas Jesuitte, je luy respondis qu'ouy, mais nonobstant cela il a esté traité tout de mesme et fort civilement et je ne vous scaurais dire l'affluence du peuple qui se trouva à Sainct Marc quand je le menay au Collège. Il estait vestu comme les docteurs Chinois, il avait avec luy un naturel du pays vestu à leur mode, cela a faict grand bruit dans la ville, et on s'est imaginé que cet homme estait venu pour quelques grandes negotiations. Les Espagnols sont fort en peine de ce qu'il s'est adressé à moy et de ce que j'ay paru pour son protecteur.

¹⁾ T'oung Pao I ser. 1 vol. 1890, Rialle, Une mission chinoise à Venise au XVII^e siècle, str. 104.

²⁾ Rialle, l. c., str. 109.

Ils en ont fort demandé des nouvelles au Consul qui ne leur a rien dit et je leur ay laissé croire tout ce qu'ils se sont imaginez. Il est arrivé encore une autre chose en ce rencontre. le Nonce a pris jalousie de ce qu'il ne s'est pas adressé a luy. Il a dit que cela luy estait deub; mais ce bon Polonois n'a point manqué, puisqu'il a suivy le Conseil de ses pères de la Chine qui luy avoient donné l'advis de s'adresser aux Ministres du Roy et en effet il ne s'en est pas mal trouvé¹⁾.

Doża obdarza nawet naszego misjonarza cennemi *kobes d'honneur* i deleguje swego koniuszego, aby go oprowadził po Wenecji i pokazał mu skarbiec świętego Marka. Niestety, listów P'anga (... „uno foglio di carta rossa... lettera composta in caratteri et gieroglifici Chinesi“²⁾) w archiwach weneckich do dziś dnia nie znaleziono.

Na początku r. 1653 porzuca Boim Wenecję i udaje się do Rzymu; tu zostaje wprowadzie przez papieża Inocentego X natychmiast przyjęty³⁾, lecz z udzieleniem odpowiedzi ostrożna kurja rzymska zwleka, gdyż nie chce się kompromitować popieraniem upadających Mingów, w których powrót do władzy nie wierzy. posiadając doskonałe wiadomości o istotnem ustosunkowaniu sił w państwie Środka.

W czasie swego przeszło dwuletniego pobytu w stolicy papieskiej spotkał się Boim ze znanym już wówczas Atanazjuszem Kircherem, dla którego robi przy pomocy obu swoich towarzyszy chińskich dosłowny przekład słynnego *Pomnika Nestorjańskiego*; przekład ten, zresztą nawet na owe czasy niezbyt ścisły, pomieścił Kircher w swojej *China Illustrata*, która wyszła w Amsterdamie w r. 1657.

Tymczasem Inocenty X umiera i nowoobрани papież Aleksander VII nareszcie wręcza naszemu jezuicie w dn. 18. grudnia 1655 r. swą odpowiedź dla cesarzowej Heleny — bardzo chłodną, zdawkowo grzeczną i nic nie mówiącą, w której obiecuje cesarzowej jedynie, że będzie się modlić, aby jej kraj rozdarty znów się zjednoczył.

Z tą odpowiedzią rusza Boim z ośmiu towarzyszami do Lizbony, aby najprostszą drogą powrócić do swych mocodawców chiń-

¹⁾ Arch. A. E. Wenec., Vol. 57, Folio 301^v, 302^r i 302^v.

²⁾ Rialle, l.c. p. 114.

³⁾ List cesarzowej Heleny do papieża znajduje się do dziś dnia w archiwach watykańskich.

skich. Po bardzo uciążliwej podróży, opłaconej życiem pięciu jego towarzyszy, staje nasz podróżnik nareszcie w Tonkinie i dowiaduje się ze smutkiem, że w czasie jego długiej nieobecności Mandżurowie porobili dalsze postępy i pomimo męznego oporu Chińczyków zdobyli resztę ziem Mingów; tylko w najbardziej niedostępnych zakątkach Yün-nan'u i Kuang si garść patryjotów broniła jeszcze słusznej sprawy swych władców. Boim, wierny słownu danemu cesarzowej Helenie, że jej odpowiedź papieską przywiezie, wyrusza jednak do Chin, drogą lądową; zdaje się, że pomimo parokrotnych prób nie udało mu się nawet przekroczyć granicy. Niebezpieczne te wędrówki i związane z nimi niepokoje ostatecznie złamały nadwątłone uciążliwą podróżą zdrowie misjonarza, i po krótkiej chorobie umiera Michał Boim, zdala od swoich, w opuszczonej wiosce pogranicznej, dn. 22. sierpnia 1659 r.¹⁾ Ojciec Gabiani tak opisuje jego śmierć:²⁾

...romana expeditione redux dum per oram Tunkinensem in Sinarum fines bellorum tumultibus oclusos perrumpere conatur, gravibus aerumnis et exitiali morbo oppressus e vitae finibus cedere debuit anno hujus saeculi 61^o. (*tak!*) aetatis circiter 48^o,³⁾ missionis 12^o.

Ojciec Boim jest jedynym znanym mi Polakiem po Benedykcie. towarzyszowi Plana Karpina (w XIII w.), który przewędrował cały Świat Stary, od Lizbony na zachodzie, przez Włochy, Azję Mniejszą, Armenję, Persję i Indję do Chin na dalekim wschodzie. Jak wszyscy wybitniejsi jezuici (a tylko takich wysyłał Zakon na eksponowane posterunki misyjne w Chinach) zajmuje się Boim nauką, jako lekarz głównie medycyną i botaniką; posiadamy jednak również jego prace z zakresu geografji i historii, nie licząc prac ściśle związanych z jego działalnością misjonarską.

Niestety, nie wszystkie dzieła jego są nam znane; tak np., profesorowi Pelliot udało się w roku ubiegłym znaleźć w Bibliotece Watykańskiej cenny atlas sino-laciński dotychczas zupełnie nieznan, niewątpliwe dzieło Boima.

¹⁾ Tę datę podają zgodnie wszystkie znane mi źródła, prócz o. Gabianiego; por. ²⁾.

²⁾ Gabiani S. J. *Incrementa Ecclesiae Sinicae*. Wiedeń 1673 Cz. I rozdz. VII.

³⁾ Ponieważ urodził się niewątpliwie w r. 1612, żył zaś lat 47 (co się zgadza z powyższem „circiter 48^o”), więc nie mógł umrzeć w 1661, lecz zgodnie z innemi źródłami, w 1659.

Jedna z najlepszych jego prac — pierwsza w Europie o medyceynie chińskiej — *Specimen medicinae sinicae*, została po raz pierwszy wydana przez lekarza Holenderskiej Kompanji Ost-indyjskiej, Andrzeja Cleyera z Frankfurtu, już po śmierci Boima, bez podania nazwiska autora; miała to być zemsta protestanckiej kompanji, której poselstwo na dwór południowo-chiński zostało bardzo niełaskawie przyjęte i odprawione z kwitkiem, co zarząd kompanji — słusznie czy nie — przypisywał podszeptom jezuitów.

Inna znów jego książka — *Flora Sinensis* — jest bibliograficznym białym krukiem, aczkolwiek nie jest unikatem, jak to przypuszcza Estreicher w swej Bibliografji i za nim B. Namysłowski¹⁾. Egzemplarz, co prawda niekompletny, posiadał Abel Rémusat; inny znajduje się w bibliotece Jussieu'a; pewien bukwinista paryski sprzedał trzeci egzemplarz w roku 1885 za 40 franków²⁾, czwarty jest własnością Biblioteki Watykańskiej, piąty zaś kupił przed paru miesiącami sinolog Pelliot w Paryżu. Egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej byłby więc szóstym; jestem przekonany, że po prywatnych bibliotekach polskich znalazłoby się jeszcze kilka. Pomimo wszystko należy *Flora Sinensis* do najrzadszych dzieł sinologicznych.

Bibliografja dzieł Boima.

Briefve Relation de la notable conversion des personnes royales & de l'estat de la Religion Chrestienne en la Chine. Faicte par le tres R. P. Michel Boym de la Compagnie de Jesus, envoyé par la Cour de ce Royaume là en qualité d'Ambassadeur au S. Siege Apostolique, & recitée par luy mesme dans l'Eglise de Smyrne, le 29 Septembre de l'an 1652. A Paris, chez Sebastien Cramoisy... & Gabriel Cramoisy. M. DC. LIV. Avec Privilege de sa Maïesté, in 8^o, pp. 75.

Sehr wehrte und angenehme neue Zeitung von der Bekehrung zum Catholischen Glauben Dess Jungen Königs in China und anderer Fürstl. Personen Und von Der Legation dess Ehrw. P. Michaelis Booyen (*tak!*) der Societet Jesu Priestern, Polnischer Nation zu Ihrer Päbstl. Heyligkeit nach Rom. Item Von grosser Hoffnung der Bekehrung der Tartaren unnd dess Königreichs Tunquin, wel-

¹⁾ B. Namysłowski, Michał Boim i jego *Flora sinensis*, Kosmos, roczn. XLV, zes. I—IV, 1920, Lwów.

²⁾ Cf. Cordier, *Bibliotheca Sinica*, 2 wyd., Paryż 1904—10, t. II szp. 442.

ches allein so gross ist, als gantz Frankreich. Auss dem Frantzösischen zu Ryssel und Teutschem getrucktem Exemplar. Nachgetruckt zu München, bey Lucas Straub. Im Jahr 1653, in 4^o, pp. 7.

(Jest to skróć wyżej przytoczonej „Briefve Relation“, zrobiony z pełnego wydania francuskiego i niemieckiego w Lille).

Briefve Relation de la Chine, et de la Notable Conversion des Personnes Royales de cet Estat. Faicte par le très R. P. Michel Boym de la Compagnie de Jesvs, enuoyé par la Cour de ce Royaume là, en qualité d'Ambassadeur au S. Siege Apostolique, & recitée par luy mesme dans l'Eglise de Smyrne le 29 Septembre de l'année 1652.

U Thévenot'a. Recueil, II 1696 pp 30.

La grande nouvelle de la conversion du jeune roy de la Chine et de l'ambassade de Père Michel Bouyn jesuite polonais qu'il envoie à Sa Sainteté pour reconnoistre son autorité. Liège. Baudoin Brone Kart. 1653, in 8^o, Kart. 8.

Breve relazione della China et della memorabile conversione di persone regali di quella corte alla religione Christiana. Roma. 1652.

Relacya o Chinach i nawróceniu tamże rozmaitych stanów osób do wiary świętey (Relatio de China et conversione ibidem diversorum statuum personarum ad fidem).

U De Backer, Vol. I Col. 845.

Epistola ad magnum ducem Toscaniae de dato Tunquini 1658 [20. listopada] Inutilis servus M. P. Boym Polonus.

U Tozzoti Turgioni. Notizie degli Aggrandimenti delle Scienze Fisiche in Toscana. Firenze 1780. 5. IV.

Flora Sinensis, Fructvs Floresque hvmilline porrigens serenissimo et potentissimo Principi, ac Domino, Domino Leopoldo Ignatio, Hungariae Regi florentissimo, &c. Fructus saeculo promittenti Augustissimos, emissa in publicum a R. P. Michaeli Boym, Societatis Jesv Sacerdote. & a Domo professa ejusdem Societatis Viennae Majestati suae unà cum faelicissimi Anni appreciatione oblata Anno salutis M. DC. LVI. Viennae Austriae, Typis Matthaei Rietij. In folio, z 23 tablicami kolorowanemi.

* * *

Flora Sinensis ov Traité des Fleurs, des Fruits, des Plantes, et des animaux particuliers à la Chine. Par le R. P. Michel Boym, Jesuite.

U Thévenot'a, Recueil, t. II, str. 15 i nast. Briefve Relation, z 5 tabl.

Fructus et Arbores, qui in regnis Sinarum tantummodo, aut in sola India orientali reperiuntur, depicti cum brevi descriptione suarum proprietatum.

* * *

Herbarium parvum Sinicis vocabulis indicis insertis constans. Francofurti, 1680, in 4^o.

Wydane przez Andrzeja Cleyer'a, pod jego nazwiskiem, bez wzmianki o Boimie.

* * *

Specimen || Medicinae Sinicae || sive || Opuscula Medica || ad Mentem || Sinensium, || Continens || I. De Pulsibus Libros quatuor è Sinico translato, || II. Tractatus de Pulsibus ab erudito Europaeo collectos. || III. Fragmentum Operis Medici ibidem ab erudito Europaeo conscripti. || IV. Excerpta Literis eruditi Europaei in China. || V. Schemata ad meliorem praecedentium Intelligentiam. || IV. De Indiciis morborum ex Linguae coloribus & affectionibus. || Cum Figuris aeneis & ligneis: || Edidit || Andreas Cleyer Hasso-Casselanus. U. M. Licent. Societ. Indiae || in nova Batavia Archiater, Pharmacop. Director & Chirurg. Ephorus. || Francofurti. || Sumptibus Joannis Petri Zubrodt || Anno M. DC. LXXXII, in 4^o 2 ff. + pp. 48 + pp. 54 + pp. 99 + 4 ff. + pp. 16 + 30 tablic.

Rémusat, Nouv. Mélanges Asiat. t. II, pp. 227/8 powiada:

(Te dzieła) que le P. Couplet (przyjacieli i towarzysze Boima) avait fait passer à Batavia en 1658, pour être transportés en Europe, furent, par suite des mécontentements de la compagnie hollandaise à l'égard des Jésuites de la Chine, privés du nom de leur auteur (którym jest właśnie nasz Boim) et publiés à Francfort, 1682, in 4^o, par André Cleyer, de Cassel, premier médecin de la Compagnie des Indes, sous le titre de *Specimen medicinae Sinicae*.

U O. Sommervogel'a, w jego Bibliothèque des Pères de la Compagnie de Jésus, czytamy:

L'éditeur plagiaire y joignit quelques morceaux également traduits du Chinois, et probablement par le même jésuite, mais qui n'avaient été envoyés de Canton qu'en 1669 et 1670... Cleyer avait publié à part, deux ans auparavant, quelques-uns de ces traités, l'un sous ce titre: *Herbarium parvum sinicis vocabulis indicis insertis constans*; l'autre intitulé: *Clavis medica ad chinorum doctrinam de pulsibus*. Francfort, 1680, in 4. Il paraît que ce n'est qu'un extrait du précédent.

* * *

O. Couplet wydaje to dzieło swego zmarłego towarzysza powtórnie, z jego nazwiskiem, rozumie się, pod cokolwiek zmienionym tytułem:

Clavis Medica ad Chinarum Doctrinam de Pulsibus, autore R. P. Michaelis Boymo è Soc. Jesu, & in China Missionario. Hujus operis ultra viginti annos jam sepulti fragmenta, hinc inde dispersa, collegit & in gratiam Medicinae Facultatis in lucem Europaeam produxit Cl. Dn. Andreas Cleyerus, M. D. & Societatis Batavo-Orientalis Proto-Medicus. A quo nunc demum mittitur Totius operis Exemplar, è China recens allatum, & à mendis purgatum, Procuratore R. P. Philippo Coupletio, Belgâ, è Soc. Jesu, Chinensis missionis Romam misso. Anno clæ læ c lxxxvi, in 4^o pp. 114.

* * *

Clavis Medica—; w Miscellanea Curiosa Academiae Naturae Curiosorum, Dec. 11 An. IV, Norimbergae 1686. p. 114.

* * *

Medicus Sinicus seu singularis Ars explorandi pulsum et praedicendi futura symptomata et affectiones aegrotantium a multis ante Christum saeculis tradita et apud Sinas conservata quae quidem ars omnino est admirabilis et ab Europaea diversa.

* * *

Secreti Svelati della medicina de Chinesi Cioè della cognitione de Polsi, de Prognostici di morte, & altre utili curiosità Tramandati dalla China in Italia da vn Francese [!], Vomo di molta stima Transportati nella lingua Italiana dal Sig. Pietro Francesco D'Amphovs di Torino Dottor di Leggi. Dedicati Al Molto Illustre Sig. Bartolomeo Gvidetti medico eccellentissimo. In Milano, M. DC. XXXVI.

Appresso à Francesco Vigone, Con lic. de' Superiori. & Privil., in 12, pp. 110 + 10 ff + 1 f. na końcu — attestazione del P. Daniello Bartoli.

* * *

Clef de la Doctrine des Chinois sur le pouls, w *Le Conserveur* (de Turben). lip. 1758, pp 134—154.

* * *

The Physician's Pulse Watch; or, an Essay To Explain, the Old Art of Feeling the Pulse, and to Improve it by the help of

a Pulse Watch. In Three Parts. I. The Old Galenic Art of Feeling the Pulse is describ'd, and many of its Errors corrected: The true use of the Pulses, and their Causes. Differences and Prognostications by them, are fully explain'd, and Directions given for Feeling the Pulse by the Pulse-Watch or Minute-Glass II A New Mechanical Method is propos'd, for preserving Health, and prolonging Life and for curing Diseases by the help of the Pulse Watch, which shews the Pulses when they exceed or are deficient from the natural. III The Chinese Art of Feeling the Pulse is describ'd, and the Imitation of their Practise of Physick, which is grounded on the Observation of the Pulse is recommended. To which is added an Extract out of Andrew Cleyer, concerning the Chinese Art of Feeling the Pulse. By sir John Floyer, Knight. London, Printed for Sam. Smith and Benj. Walford, at the Prince's-Arms in St. Paul's Church-Yard, 1707. in 8, pp. 440 + 12 ff.

* * *

Sinicus Catechismus, seu methodus praedicandi S. Fidei, usitata a R. P. S. J. in imperio Sinorum. Auctore P. M. Boym.

* * *

Mathesis sinica.

* * *

Moralis philosophia Sinarum, seu libri Cúm Fú-Cú Magistri Sinensis, qui floruit ante Christum quingentis et amplius annis, sinicis et latinis characteribus explicati.

Jedno z najwcześniejszych europejskich wydań Konfucjusza.

* * *

Praecipui Casus aedificationis, qui contigerunt PP. Soc. J. apud Sinas dum vulgarent S. Christi Evangelium.

* * *

China Ferdinando III. Imperatori semper augusto a occasione Oedipi Aegyptiaci sinica lingua erectus colossus. Elogium XXVI sinicum in laudem Oedipi.

U 'Kirchera, Oedipus aegyptiacus.

* * *

Fourmont w swem dziele *Meditationes Sinicae* wspomina o słowniku chińskim, wydanym przez Boima według chińskiego słownika Szuo-wen¹⁾.

* * *

Prócz tego pisał Boim roczniki chińskie i wiele listów do przyjaciół o Chinach; wspomnienie o tych pismach pozostawił Kircher w dziele *China Illustrata*, parokrotnie już cytowanem¹⁾.

* * *

Mappa Imperii Sinarum quod olim vocabatur Serica et magnum Catay, cum summaria dilucidatione earum rerum, quae spectant ad Regna Sinarum, Sinicis et Europaeis Characteribus impressa.

* * *

O Boimie pisali:

Dr Zakrzewski. Wspomnienie życia i pism Michała Boima, uzonego wieku XVII.

Czasopismo Naukowe księgozbioru publicznego imienia Ossolińskich.
Rok trzeci, 1830, zeszyt wtóry, Lwów.

* * *

Namysłowski B. Michał Boim i jego *Flora Sinensis*.

Kosmos, rocznik XLV, zesz. I—IV, 1920, Lwów.

* * *

Dobry życiorys w *Grand Dictionnaire universel du XIX siècle* Pierre Larousse'a, tom II, znacznie krótszy w *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej* Sikorskiego.

* * *

Migne, *Dictionnaire de Biographie Chrétienne* 1851, p. 693.

* * *

G. de Rialle, *Une mission chinoise à Venise au XVII^e siècle*.

T'oung Pao I ser., I tom, 2 zesz. 1890, pp. 99—117.

Dane bibliograficzne, bardzo niekompletne, znajdujemy jeszcze u Cordiera (*Bibliotheca Sinica* 1908, 2. wyd.), u Sommervogel'a (*Bibliothèque des Pères de la Compagnie de Jésus*) i u A. Carayon'a (*Bibliographie historique de la Compagnie de Jésus*), a ze źródeł polskich przedewszystkiem u ks. Brown'a Józefa (*Biblioteka pisarzy assyntyj polskiej Towarzystwa Jezusowego. Poznań 1862*).

¹⁾ Namysłowski, l. c. i *Grand Dictionnaire Universel du XIX siècle* Larousse'a, tom II, artykuł Boym.